

**Ł ó d ź**

Cena numeru  
**15 gr.**

Cena prenumeraty  
miesięcznie

Dla robotników 4 zł.  
Odnoszeń do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łódź egz. gr.

Należność pocztowa  
uiszczona ryczałtem.

**Kedakcja i Administr.**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”  
60.594

Red. przyjmuje od 5 — 6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

rok 1933.

# PRACZ

Sroda, 16-go Sierpnia

№ 209

## Jeszcze 2 lata rządów Hitlera A LOS EUROPY JEST PRZYPIECZĘTOWANY...

Wiedeński dziennik „Wiener Sonn- und Montagszeitung” ogłosił niezwykle rewelacje o zbrojeniu Niemiec. Organ ten ogłosił mianowicie liczby i daty, ilustrujące dzisiejszy stan zbrojeń Niemiec, zarówno co do materiału ludzkiego, jak i wojennego. Liczby te i daty są wręcz przerażające. Wnioski, co do których dochodzi „Sonn- und Montagszeitung”, są następujące: Po pierwsze należy zastrzeżać, póki czas, międzynarodową kontrolę nad zbrojeniami niemieckimi; po drugie należy stanowczo przeciwstawić się hasłu ro-

wnouprawnienia Niemiec w zbrojeniach. Jeżeli niektórzy niepoprawni politycy i mężowie stanu biadają nad tem, że Niemcom nie przyznaje się równouprawnienia, to należy im odpowiedzieć, że nieprzyznawanie Niemcom równouprawnienia w zbrojeniach jest jedyną może jeszcze gwarancją pokoju w Europie. Lepiej nie naprawiać krzywdy, jaką traktaty pokojowe wyrządziły rzekomo Niemcom, niż dopuścić do nowej wojny. Po trzecie Niemcy nie są Europejczykami, lecz barbarzyńcami, nie zważają się ani na chwilę, aby

wytruć świat gazami i bakcylami tyfus i cholery i zniszczyć wogóle kulturę zachodu. Naród, o którym słusznie powiedział Clemenceau, że lubuje się w śmierci, odważy się na każdą okropność. Jeszcze dwa lata rządów Hitlera a los Europy jest przypieczetowany. Jest obowiązkiem dyplomacji światowej swej odpowiedzialności, uniemożliwić już teraz wojnę wspólnym wysiłkiem, wspólnym wystąpieniem przeciwko Hitlerowi. Jeżeli dyplomacja nie ocknie się natychmiast, wykopie ona grób ludzkości i kulturze europejskiej.

### BRAK 120 MILJONÓW

Warszawa, 15 8. (Tel. wł. Pr.).

Nadwyżka naszego wywozu handlowego nad przywozem przynosi za 7 miesięcy 67 milionów złotych.

Jeżeli w pozostałych 5 miesiącach sytuacja się nie poprawi, to za cały rok saldo czynne wywozu handlowego wyniesie około 120 milionów. Jest ono o wiele za małe do pokrycia wszystkich zobowiązań wobec zagranicy.

Aby zrównoważyć nasz bilans płatniczy bez uszczuplenia zapasów walut i złota Banku Polskiego, powinniśmy mieć w handlu zagranicznym około 400 milionów zł. nadwyżki.

Gdybyśmy nawet uzyskali moratorium co do części długów zagranicznych to są to chwilowe oszczędności obliczane w Sejmie na 130 milionów. Wobec tego i tak potrzeba jeszcze 270 milionów zł. Taką sumę wyeliminujmy wyraźnie w Sejmie p. minister Zarządku. W ten sposób staje się już rzeczą pewną, że bilans płatniczy wyniesie około 180 milionów zł. Ponieważ o dalszym uszczupleniu zapasów Banku Polskiego bez niebezpieczeństwa dla waluty nie może być mowy, pozostaje ostatnie źródło, którym są nowe pożyczki. Z pożyczki elektryfikacyjnej wpływają gotówką około 30 milionów zł.

Pokrotnie mówi się coś o dalszych pożyczkach, ale czy się coś z tego wykluje, nie wiadomo, bo wszystko zależy od warunków koniunktury światowej, a jeszcze więcej od warunków politycznych wewnętrznych i zewnętrznych.

Podkreślić należy, że rynek francuski, który udzielił nieawno małej Austrii 400 milionów franków, dla nas jest obecnie nie-

### NAJWIĘKSZY KŁOPOT OBECNEGO RZĄDU

Waskawy, bo nawet i mimo umowy — drugiej transzy pożyczki kolejowej nie mogliśmy dostać.

Sprawa wynalezienia brakujących 120 milionów jest podobno jednym z większych kłopotów obecnego rządu.

### Przewrót na Kubie

NEW YORK, 15. 8. (wł. Radio.)

Mimo formalnego zakończenia rewolucji na Kubie w dalszym ciągu trwają rozruchy. Członkowie tajnej organizacji politycznej A. B. C. prowadzą zaciętą walkę z funkcjonariuszami tajnej policji b. prezydenta Machado, zorganizowanymi w tajny związek p. n. „Porra”. Władze wojskowe domagają się kategorycznie zaprzestania samosądów i przeciwstawiają się im wszelkimi środkami. Agencja Havasa podkreśla, iż związek A. B. C. jest niezadowolony z mieszania się dowództwa armji i powstaje poważna obawa, czy sytuacja w Hawanie nie ulegnie komplikacjom przez pojawienie się okrętów amerykańskich.

NEW YORK, 15. 8.

Departament marynarki Stanów Zjednoczonych wydał rozkaz, by kradzownik „Richmond” udał się do Hawany. Prasa hawańska podkreśla, iż statki wojenne zostały wysłane za aprobatą Cespedesa.

NEW YORK, 15. 8.

Minister wojny Herrera wraz z żoną i dzieckiem zdołał opuścić Kubę na towarowym okręcie amerykańskim „Quinigua”, udając się na Jamajkę. Przed opuszczeniem wyśpy generał z rodziną przebył całą noc w je-

dnym z hoteli, przemienionym na prawdziwą fortecę. Z hotelu na okręt przewieziono b. ministra Herrera z rodziną w samochodzie pancernym, przyczem towarzyszył mu generał Sanguilu oraz ambasador Stanów Zjednoczonych Welles.

Armja kubańska nie pragnie wyznaczyć sama prezydenta, nie chce ona na prezydenta wojskowego i pragnie, ażeby naród swobodnie i bez przymusu wybrał nowego prezydenta. W Hawanie w sobotę i niedzielę krążyły gęste patrole. Kongres miał się zebrać w sobotę w południe, ażeby zadośćuczynić żądaniu prezydenta Machado, który przed ucieczką z Hawany złożył podanie do Kongresu o udzielenie mu urlopu.

### Potrzebny ręczny zegocet.

Zgłaszać się w administracji dziennika „Prac”.  
..Prac”.

## Niewypłacalność Rumunii

Bukareszt, 14. 8.

Rada ministrów unoważniła ministra skarbu po zastopowaniu środków mających na celu zawieszenie z dn. 15 sierpnia przelewu z granicy wszelkich sum należnych z iarkierokopliwiek tytułu od państwa, monopoli i przedsiębiorstw państwowych.

Odtąd sumy należne zagranicą wpłacane być mają w walucie rumuńskiej do rumuńskiego banku państwowego. Z chwila dokonania wpłaty instytucje uważać się mogą za zwolnione ze swych zobowiązań aż do czasu, kiedy państwo wierzycielskie nie umożliwi przez ułatwienie obrotów handlowych odpowiedniego dopływu dewiz, celem dokonania transferu. Odpowiednie zarządzenia wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

skiego banku państwowego. Z chwila dokonania wpłaty instytucje uważać się mogą za zwolnione ze swych zobowiązań aż do czasu, kiedy państwo wierzycielskie nie umożliwi przez ułatwienie obrotów handlowych odpowiedniego dopływu dewiz, celem dokonania transferu. Odpowiednie zarządzenia wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

## Jeszcze jedna plajta

Łódzki Bank Handlowo-Przemysłowy, posiadający dwie filie: w Warszawie i Sosnowcu, przeżywa ciężkie chwile.

Przed kilku dniami ustanowiono tam komisarza rządowego, którym mianowany został p. Marjan Pużak, urzędnik departamentu rachunkowego Ministerstwa Skarbu, P. Pużak postanowił zwołać nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszy Banku celem przedstawienia sytuacji finansowej i zadania możliwości uratowania instytucji od upadku przez zdobycie nowych funduszy.

W obecnej chwili nadzieje na to są słabe, wobec tego ogólnie przewidują, że Łódzki Bank Handlowo-Przemysłowy wraz z filiami zlikwiduje się.

## Zmiany ustaw socjalnych

Ministerstwo opieki społecznej przystąpiło do prac nad przepisami wykonawczymi do uchwalonych w czasie ubiegłej sesji sejmowej ustaw, nowelizujących normy o czasie pracy i urlopach.

Wobec stosunkowo blizkiego już terminu wprowadzenia zasadniczych zmian w tej dziedzinie, które nastąpi od 1 stycznia 1934 r.

ministerstwo opieki społecznej w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu określi w sposób szczegółowy plan wprowadzenia w życie 48 godzinnego tygodnia pracy, czas pracy w zakładach sezonowych, stawki płac za godziny nadliczbowe i odhywanie urlopów pracowniczych w przemyśle i handlu.

## Pan egzekutor a marynarka bezrobotnego

Egzekutor urzędu skarbowego z Radzina zabrał bezrobotnemu ostatnią marynarkę. Było to we wsi Iły. Bezrobotny Władysław Osiniński wyszedł z domu z żoną i dziećmi do lasu na jagody, aby choć tą drogą zarobić parę groszy na chleb.

Osiniński wybrał się przez oszczędność bez marynarki a także zostawił lepsze spodnie, a więc jedyny garnitur, w którym się mógł ludziom pokazać.

Jakież było zdziwienie bezrobotnego, gdy wrócił do domu i nie zastał ubrania, co w razie powołania na ćwiczenia wojskowe gro-

ziło mu pójść w koszuli i podartych spodniach.

Podatek, którego Osiniński z braku pieniędzy nie mógł uiścić, wynosił 10 zł. 88 gr. Kiedy po zabraniu mu ostatniego ubrania zwrócił się do gminy o rozłożenie należności na raty, oświadczono mu, że należność, wraz z nowymi kosztami wynosi 18 zł. 55 gr.

Z czego spłaci ten podatek biedny człowiek? Czyż w koszuli i podartych spodniach może szukać pracy?

Więc jeszcze jeden listek do lauru nowego wienca pana egzekutora.

## POPIELAJCIE WYROBY KRAJOWE

## Państwo jako konkurent

Na najbliższych naradach centralny organizacji rzemieślniczych omawiana ma być sprawa energiczniejszego wystąpienia przeciw konkurencji dla prywatnej wytwórczości ze strony niektórych instytucji komunalnych i państwowych, nie opłacających podatków ani świadczeń skarbowych.

Rzemiosło stanowczo występuje przeciw takiej konkurencji, zgadzając się w zasadzie na to, aby warsztaty takie istniały, ale w takich warunkach i z zastosowaniem takich obciążeń, jakie ponosi prywatny przemysł.

## Charakterystyczne zajścia na granicy polsko-niemieckiej

KATOWICE, 15. 8. (wł.)

Wczoraj wieczorem przed posterunek graniczny w Łagiewnikach przyjechało motocyklem, przozdobionym swastyką hitlerowską, dwu umundurowanych hitlerowców. Zo stali oni przytrzymani przez straż graniczną. Wówczas zaczęli płakać i prosić funkcjonariuszy, by darowali im życie. Jednym z nich był niejaki Witek z Sierakowic, powiatu gliwickiego. Pod wpływem śmiertelnego strachu przypomniał sobie, że umie mówić po polsku i zapewniał, że jest Polakiem. Drugi, Maks Herman z Bytomia, miał na mundurze dwie gwiazdki, oznaki wyższej szarży. Hitlerowców odstawiono do Królewskiej Huty a motocykl zatrzymano w magazynie celnym.

Niemcy nie byłyby Niemcami, żeby tego drobnego zajścia nie zrobiły kwestji gabineutowej.

KATOWICE, 14. 8. (spóźn.)

W ubiegłą niedzielę, w godzinach przedpołudniowych, zwołane zostało w lesie pod Łagiewnikami tajne zebranie towarzystwa Deutsche Partei. Około 20 młodzieńców, prze-

ważnie z Łazisk, przybyło na zebranie a część z nich umundurowana była w brązowe koszule hitlerowskie. Policja aresztowała wszystkich podejrzanych wiecowników.

## GIMNAZJUM I SZKOŁA POWSZECHNA Z. PĘTKOWSKIEJ I W. MACINSKIEJ

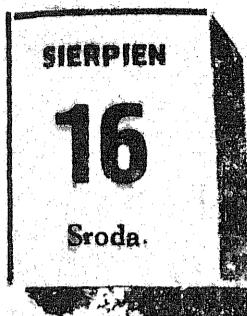
Ul. Wólczańska Nr. 55.

(Pełne prawa gimn. państw. — kategoria A).

Rozątek lekcyj — 21 sierpnia. W sprawie przyjęć kandydatek sekretariat udziela informacji od 10 do 15.

# Kronika

# Dwa groźne pożary w Łodzi



KALENDARZYK

Joachima, Rocha

## Nagły zgon na ulicy

(a) Na ulicy Kopernika obok posesji 16 zmarł nagle 40letni fryzjer Jan Charbicki zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karolewskiej nr 11.

Przyczyny zgonu narazie nie stwierdzono.

## Zatrut się „Kogutkami”

(a) Jechuda Fenig zamieszkały w Łodzi przy ulicy Lelewela 9, w dniu wczorajszym poczuł silny ból głowy i w tym celu zażył proszek od bólu głowy z „Kogutkiem”.

Ponieważ proszek nie odniósł żadnego skutku i Fenig w dalszym ciągu odczuwał silny ból głowy, jał on przyjmować wspomniane proszki jeden po drugim i w ciągu godziny zużył aż dwadzieścia takich proszków, wskutek czego uległ silnemu zatruciu.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił Fenigę w stanie ciężkim na miejscu.

## Wypadek przy pracy

(a) W dniu wczorajszym w Włodzkiej Manufakturze na nocnej zmianie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie pracy robotnik Konstanty Sar, zamieszkały przy ulicy Szpitalnej 9.

Sar doznał ogólnych okaleczeń ciała. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ofiarę wypadku do domu.

## Zamach samobójczy

(a) W bramie domu przy ulicy Sienkiewicza 9 przechodnie znalazła jeszcze słabe oznaki życia młodą kobietę, do której natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe.

Lekarz pogotowia po przybyciu na miejsce stwierdził otrucie kwasem karbolowym, zaś samobójczynią okazała się 31letnia manicurzystka Jadwiga Bończyk, zamieszkała przy Wodnym Rynku 8. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala kasy chorych. Przyczyna samobójstwa narazie nieustalona.

## Bójka

(a) Przy zbiegu ulic Zabiej i Krzywej w czasie bójki został pobity przez nieznaną sprawców 26letni robotnik Stefan Kubiak, zamieszkały przy ulicy Wawelskiej 26.

Kubiak odniósł kilka ran klutych głowy. Poszkodowanemu udzielono pomocy pogotowiu ratunkowe. Policja poszukuje sprawców bójki.

## Podrzutek

(a) Nocy wczorajszej w bramie domu przy ulicy Gnieźnieńskiej 7 jakaś nieznana kobieta podrzuciła dziecko płci żeńskiej i zbiegła. Za wyrodną matką policja wszczęła poszukiwania. Dziecko przesłano do żłobka.

(a) Nocy wczorajszej około godz. 2-ej centrala straży ogniowej została zaalarmowana o wybuchu dwóch groźnych pożarów i noczeście.

Pierwszy pożar wybuchł o godz. 2 w nocy w fabryce mebli koszykowych Feliksa Brzozowskiego i Holmana przy ul. Kilińskiego 5.

W chwili przybycia straży ogniowej cały parterowy budynek mieszczący się w podwórzu stał w płomieniach, gdyż ogień natrafiając na łatwopalny materiał w postaci mebli koszykowych oraz wielkich zapasów tegoż towaru rozszerzał się z błyskawiczną szybkością.

Straż przystąpiła natychmiast do zabezpieczenia sąsiednich budynków mieszkalnych oraz fabrycznych. Pomimo usilnej akcji ratunkowej cały budynek fabryki mebli koszykarskich sołonał doszczetnie. Straty wynoszą około 25 tys. zł. Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona.

Dochodzenie prowadzi policja.

— Drugi pożar powstał w stolarni Henryka Rugera, przy ul. Kilińskiego 112. Stolarnia roz mieszczona była w parterowym budynku w obszernej sali.

W pewnej chwili dozorca nocny zauważył wydobywające się ze stolarni kłęby dymu i natychmiast powiadomił straż ogniową. Nim przybyła straż cały budynek już stał w płomieniach, gdyż i w tym wypadku ogień natrafił na nagromadzone zapasy suchego drzewa.

Po dwugodzinnej akcji straż ogniowa ogień zlokalizowała. Przyczyna pożaru rów-

nież i w tym wypadku nie została dotąd ustalona.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie. Straty duże. Należy zaznaczyć, że tej nocy ani w fabryce mebli koszykowych ani też w wyżej wspomnianej stolarni nikt nie pracował.

## Kryzys wśród abonentów radiowych

Staly, z roku na rok, wzrost liczby abonentów radiowych w Polsce, datujący się od stycznia 1927, doznał nagłego załamania w roku 1932/33.

Według danych urzędowych liczba radio-abonentów w Polsce w dniu 1 stycznia 1927 wynosiła 48 tysięcy, w 1928 r. 119 tysięcy, w 1929 — 184 tysięcy, w 1930 — 202 tysięcy, w 1931 — 245 tysięcy, w 1932 r. — 310 tysięcy, w 1933 r. — już tylko 296 tysięcy.

Największy wzrost abonentów na rok 1932, w którym zarejestrowano 55 tysięcy nowych radio-abonentów. Widocznie pod wpływem kryzysu i stałego ubożenia ludności, liczba abonentów spadła po raz pierwszy w dziejach polskiej radiofonji w okresie 7-letnim o 14 tys. abonentów.

## Nieudana ucieczka aresztanta

(a) W dniu 9 lipca r. b., posterunek policji państwowej w Chojnach otrzymał wiadomość, iż do kościoła św. Wojciecha przybędzie podczas nabożeństwa znany złodziej kieszonkowiec Jan Wiśniewski z zamiarem dokonania kradzieży u wiernych jako też dokonania świętokradztwa.

Wobec powyższego obostrzono obserwację i istotnie zauważono wchodzącego do kościoła Wiśniewskiego, który natychmiast zmierzał się w tłumie modlących się. Po pewnym czasie obserwujący go wywiadowcy zauważyli Wiśniewskiego wyciągającego portmonetkę u jednej z pań.

W tej chwili policja zaarrestowała go i wyprowadziła z kościoła odprowadzając do aresztu.

W czasie transportowania Wiśniewskiego nagle przyłączył się do eskortujących go policjantów jakiś osobnik, który w natarczywy sposób usiłował skomunikować się z aresztowanym.

Gdy obecny zastępca komendanta posterunku w Chojnach przod. Krasieński w energiczny sposób sprzeciwił się, osobnik ów rzucił się nań zamierzając w ten sposób ułatwić ucieczkę Wiśniewskiemu. Osobnika tego obezwładniono. Okazał się nim krwawy awanturnik i złodziej 28 letni Stanisław Grzelak zam. w Łodzi przy ul. Łutomierskiej 19. Obydwuch odstawiono do więzienia.

Wiśniewski przed kilku dniami stanął

przed Sądem i skazany został na 8 miesięcy więzienia.

Wczoraj zaś odpowiadał przed Sądem Okręgowym za usiłowanie odbicia więźnia i opór władzy Grzelak.

Sąd po naradzie wydał wyrok mocą którego Stanisław Grzelak skazany został na 1 rok więzienia.



## Najechny przez samochód

(a) W dniu wczorajszym na ulicy Śląskiej przed posesją 5-7 najechny został przez samochód 3 letni Jerzy Neugebauer, syn robotnika zamieszkałego pod tymże adresem. Chłopiec bez żadnej opieki przebiegał na ulicy, w pewnym momencie nadjechał samochód osobowy i nim malec zdołał umknąć z jezdni dostał się pod maszynę, wskutek czego odniósł ogólne ciężkie uszkodzenia ciała i wstrząsu mózgu.

Do rannego wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł rannego chłopca do szpitala Anny Marji w stanie groźnym.

Policja wszczęła dochodzenie i pociągnęła do odpowiedzialności kierowcę samochodu.

# Ponieraj polskiego kupca i rzemieślnika!

# Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22  
Telefon 158-38.

Filja Plac Reymonta 3/4 rog Napiorkowskiego.  
Specjalność: detaliczna sprzedaż skór trwałych na wódkę

## „MYŚL NARODOWA”

TYGODNIK

poświęcony kulturze twórczości polskiej

pod redakcją

Z. Wasilewskiego i J. Rembielińskiego.

Cena z dostawą kwartalnie zł. 9.—

Cena pojedyncz. egzemplarza 80 gr.

Konto P.K.O. 31,05.

Adres red. Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, II p.  
Do nabycia wszędzie.

## „ŻÓŁTA MUCHA”

(Tse-tse).

Tygodnik polityczno-satyryczny

PRENUMERATA:	miesięcznie	zł. 1,00
	kwartalnie	zł. 2,50
	półrocznie	zł. 4,50
	rocznie	zł. 8,00

Cena pojedynczego numeru 20 gr.

Adres Redakcji i Administracji Warszawa, Wawerska 11.  
Konto w P.K.O. Nr 27.455.

### Poszukiwany pierwszorzędny handlowiec branży automobilowej

celem otwarcia sklepu z częściami.  
Oferty pod „Wspólnik” w redakcji „Prądu”

### Opublikujcie się w „PRĄDZIE”!



### Nerwobóle i reumatyzm

leczy

## „UNIVERSAL”

marki GLOB.

## Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-48.

### Składy własne.

Hurtowa sprzedaż węgla Tur. Kopalń i Zakładów  
Mutińczych Ścieniewickich, Sp. Akc.

Korań; Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).

Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

Dostawę uskutecznię w ładunkach wagonowych i detalicznych.

Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

## Kupujcie wyśmienite czekolady

### A. Piaseckiego S. A.

Kraków.

**Dla poszukujących**  
pracy  
ogłoszenia drobne  
bezpłatne.

Krawiec znający krój poszukuje pracy za życie i cośkolwiek wynagrodzenia.  
Wólczajska 155. Tomasz Wiadomość magle

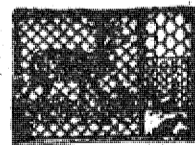
**Potrzebny**

**URZĘDNIK MANIPULACYJNY**

na wyjazd władający polskim i niemieckim ze średnim wykształceniem. Oferty w adm. „Prądu” pod „Znicz”.

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” Sosnowa 17, sklep.

Mieszkanie pojedyncze, pokój z kuchnią, kilkupokojowe z wygodami, sklepy domy, majątki, place. Posredniczy najkorzystniej i najprędzej tylko „Posrednik” Andrzeja 13, m. 14.



**DRUCIANE,**  
ogrodzenia plecionki i tkaniny  
po bardzo zredukowanych cenach poleca

**RUDOLF JUNG**

Łódź, Wólczajska 151,  
tel. 128 97.

Rok założenia 1894.

**SKLEP**

**Kazimierz Zielonko**

Al. Kościuszkii 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Place przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu.

Otton Krause,  
Łódź, Pabjanicka 47.

Dyplomowany Radio-Teknik poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty do Administracji Prądu pod „Radio”

KINO-TEATR

## STYLLOWY

dawniej „RESURSA”

Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Wzruszająca historia dziewcząt które szukały w życiu szczęścia, a znalazły brutalne żądze otaczających je mężczyzn p. t.

## NASZE NIEWINNE NARZECZONE

Film ilustrujący moralność współczesnych dziewcząt, które zbyt pochopnie korzystają z uciech i radości życia.

W rolach głównych:

Jean Crawford, Anita Page, Dorothy Sebastian i Robert Montgomery.  
Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca są zajęte.

Następny program:

## „Nocne Sady”

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa „PHILIPSA”